

ADAŚ

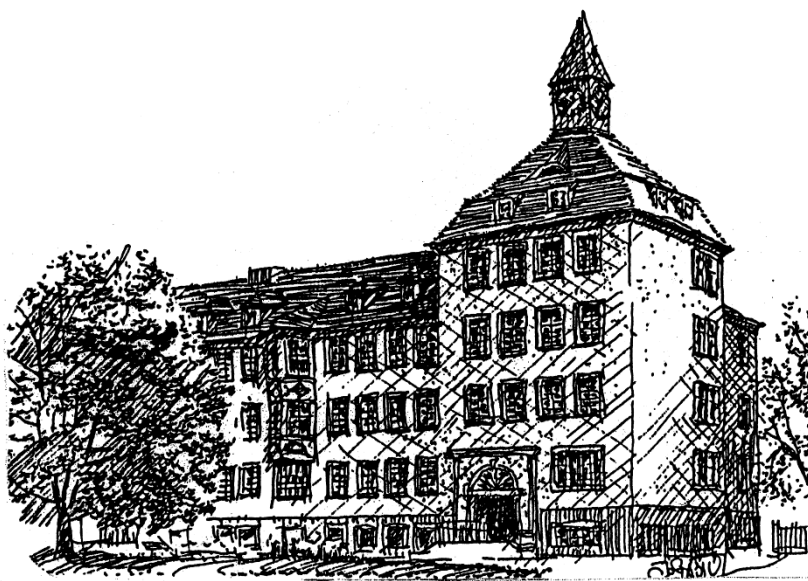
GAZETA SP1 W SZCZECINKU

Nr 165

2021

*kwiecień
maj*

**UKAZUJE SIĘ
OD 1993 ROKU**



Świat się nam z piątku na sobotę umiał. Zieloność, błada jeszcze po śnie zimowym, w takt ptasich melodii stroi szaty krokusami, pierwiosnkami, żonkilami i promieniami słońca. Tylko patrzeć, jak nasz dąb Adaś, w wiosennym fraku, zaszumi z zadowoleniem, słysząc na powrót radosny gwar uczniowski w murach swojej Jedyńki. Taka to rzeczy kolej. Jako że nie ma maja bez majówki, zapraszamy Was w swoistą podróż, od Warmii i Mazur po najbardziej odległe, literackim okiem opatrzone, zakątki świata. A przy okazji zajrzymy do polskich domów w Dniu Flagi, wspólnie przygotujemy smaczną kolację, porozmawiamy o tym, co młodzieży w duszach gra, co cieszy, co smuci i jakie na to wszystko remedium. Przekonacie się, jakie wspaniałości można wykonać w domowym zaciszu. Dni majowe odmierzać będziemy z Krzysztofem Kamilem Baczyńskim, w takt jego myśli. Niech to będzie najlepszy możliwy czas. Zapraszamy ☺

Zespół Redakcyjny

Witajcie w atmosferze sprzyjającej zatrzymaniu czasu, skupieniu się na teraźniejszości i otuleniu czule swojej wewnętrznej ciekawości! Oto nasza gazetka, ponownie pełna niespodzianek i wartościowych refleksji postrojonych w czarne litery w cyfrowej wersji papieru. Atmosfera nie tylko na zewnątrz skrajnie zmienna pogodowo, ale również duchowo i psychicznie. Trudno odnaleźć siebie i swój bezpieczny spokój w nagłej i nieprzewidywalnej rzeczywistości. Motywację gubimy w drodze do wstępnego planu, a spontaniczność tracimy marząc o przewidywalnym jutrze. Jednak my dalej walczymy i chcemy jak najlepiej przypomnieć sobie i Wam o dawnym roznoszeniu egzemplarzy „Adasia” po szkolnych korytarzach. Wy z pewnością, również posiadacie taką swoją wartość, która rozjaśni tę ponurą aurę. Posiadacie zarazem wartość, która błyszczała wśród przyjaciół i szkolnych ławek, a teraz milcząco wycofuje się z pola widzenia. Sięgnijcie po nią, otwórzcie ją i wykonajcie „aktualizację”, umocujcie wyciszone części Was w celu osiągnięcia wyższego levelu w aktualnej, szalonej karuzeli życia. Jeśli aktualizacja i wyższy level Was nie usatysfakcjonuje, to faktycznie lepiej schować je w szufladzie i sięgnąć po coś nowego. Poddanie się nie zawsze jednoznaczne jest z przegraną. Zatem, czasem odpuśćmy i dajmy się ponieść temu, co naturalnie przyjdzie. Może to będzie potrzeba przyrządzenia czegoś, co pobudzi Wasze kubki smakowe? Na kolejnych stronach znajdziecie adekwatny przepis na naleśniki i jeszcze jedną inspirację. A może zaskoczy Was chęć sięgnięcia po, zapewne dawno nie dotknięty, papier w postaci książki? Wzgląd w reportaż o ludzkich staraniach i weryfikacji ich przez życie znajdziecie kontynuując przeglądanie gazetki. Mam nadzieję, że Wam się spodoba, trzymajcie się!

Alicja Jarosz



ZDALNIE PRAWIE IDEALNIE

W dzisiejszych czasach nie możemy uczęszczać do szkoły. Z tego powodu mamy naukę zdalną. Wśród panującej pandemii szukamy różnych zainteresowań oraz zajęć, takich, aby miło spędzić czas. W związku z tym wspólnie z nauczycielami organizujemy lekcje w taki sposób, aby przebiegła ona kreatywnie i z uśmiechem na twarzy.

Mimo tego że nie każdy wyobraża sobie zajęcia aktorskie, nasi uczniowie nigdy nie zawodzą i się nie poddają. Raz w tygodniu, pod okiem naszego reżysera; Pani Magdy Kaczmarek, odbywają się spotkania kółka teatralnego. Przebiegają one radośnie i z pasją w kilkusobowym gronie. W tym czasie poszerzamy nasze aktorskie zdolności. Dużo czasu poświęcamy na tworzenie planów oraz na poszukiwanie pomysłów. Jesteśmy w trakcie projektu o nazwie „Baczyński”. Krzysztof Kamil Baczyński jest to polski poeta, który walczył czynnie podczas II wojny światowej. Zmarł w młodym wieku, miał jedynie 23 lata, jednak pozostawił po sobie całą twórczość. W ramach projektu nasza grupa ma w planach wykonać kilka zadań. Jednym z nich jest kalendarz, zawierający cytaty z wierszy poety. Również będziemy wykonywać fotografie z XX wieku, w takich strojach, niczym z tamtych lat. To nie są wszystkie tematy i pomysły z naszych zajęć. Przedpremierowo możemy Wam ujawnić, iż wkrótce ukaże się nasze pierwsze przedstawienie online. Powiemy jedynie, że to mroczny dramat Adama Mickiewicza.

Kto z Was nie lubi śpiewów ptaków, czy stuku na bębenku? To wszystko to muzyka! Rozwijamy ją nawet w nauczaniu zdalnym. Pod wprawnym uchem Pani Teresy Dybowskiej przebiegają zajęcia wokalne z podziałem na różne grupy. W tym czasie swobodnie rozmawiamy, gramy na instrumentach, śpiewamy, jak i wykonujemy ćwiczenia artykulacyjne. Jest u nas miła atmosfera, a Pani daje nam wiele pożytecznych, muzycznych informacji.

Obowiązkowe lekcje również nie przebiegają nudno. Podczas setnej lekcji matematyki, nasza Pani zaproponowała nam przygotowanie matematycznych dowcipów, aby było śmiesznie i wesoło. Przygotowane przez każdego żarty były bardzo śmieszne i z humorem. Oto kilka z nich:

„Dlaczego matematycy w weekend nie są zdadni do pracy?
- Bo NieDziela.”

„Co mówi matematyk przed bójką?
- policzymy się!”

Na lekcji języka polskiego podczas omawiania lektury pt. „Zemsta” czekała na nas kreatywna praca, która nosi nazwę „Lektura w pudełku”. Polegała ona na tym, aby każdy własnoręcznie wykonał pudełko, w którym zamieści skojarzenia (przedmioty, cytaty) związane z tą książką oraz je omówi. Każdy wykonał swoją pracę sumiennie, a we wszystkich znalazły się wyjątkowe akcesoria, w związku z czym było wiele celujących ocen.

Czekamy na powrót do szkoły, ale też udowodniliśmy sobie, że potrafimy kreatywnie i z radością funkcjonować w trudnych warunkach.



Oliwia

Shushan Simonyan
Gor Poghosyan

ADAŚ O KRZYSZTOFIE

Dziś, będąc w kącie literackim, mamy przyjemność zaprezentować sylwetkę Krzysztofa Kamila Baczyńskiego - wybitnego polskiego poety. Warto wspomnieć, że należał on do pokolenia Kolumbów, oznacza to, że narodził się w wolnym kraju, a gdy przyszedł czas na rozwój, w którym prawidłowo młodzi ludzie studiują, spędzają czas ze znajomymi i cieszą się życiem, on musiał zapomnieć o tym wszystkim i zacząć walczyć za ojczyznę i bliskich, ponieważ nadszedł okres wojny. Krzysztof Kamil urodził się 22 stycznia 1921 roku w Warszawie. Pochodził z wykształconej rodziny, ojciec był działaczem Polskiej Partii Socjalistycznej, żołnierzem Legionów Polskich, pisarzem oraz krytykiem literackim. Matka zaś była nauczycielką i autorką podręczników szkolnych. Już w czasach gimnazjalnych Krzysztof posiadał wiedzę na temat literatury, napisał nawet własną wersję „Ferdynand”, a w szczególności znał się na literaturze francuskiej. Uczęszczał do gimnazjum im. Stefana Batorego, w którym uczył się z bohaterami powieści „Kamienie na Szaniec” - Zośką, Rudym i Alkiem. Marzył o studiach na ASP, jednak wojna pokrzyżowała mu plany. W 1942 roku rozpoczął polonistykę na tajnym Uniwersytecie Warszawskim, lecz porzucił naukę, aby poświęcić się konspiracji i poezji. Twierdził, że jeśli będzie mu to dane, to do nauki powróci. Napisał ponad 500 wierszy, kilkanaście poematów i około 20 opowiadań. Do najbardziej rozpoznawalnych należą: „Mazowsze”, „Z głową na karabinie”, „Elegia o ...(chłopcu polskim)”. Co ciekawe, 2021 rok jest rokiem Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, ponieważ w styczniu wypadałyby jego setne urodziny. Poeta ten został doceniony w taki sposób, ponieważ zrobił wiele dobrego dla swojego kraju. Warto wspominać go z dumą i wdzięcznością. Baczyński na skutek Powstania Warszawskiego zmarł 4 sierpnia 1944 roku, został pochowany na Powązkach.



Po przeczytaniu zapraszamy do rozwiązania krótkiego quizu.

- 1. Do jakiego pokolenia należał Baczyński?**
 - a) Kolumbijczyków
 - b) Kolumbów
 - c) Pawłów
- 2. Z kim uczęszczał do klasy?**
 - a) Fryderykiem, Henrykiem i Marią
 - b) Filipkiem, Bedim, Matą
 - c) Alkiem, Zośką i Rudym
- 3. Marzył o studiach na...**
 - a) Akademii Sztuk Pięknych
 - b) Uniwersytecie Jagiellońskim
 - c) Politechnice
- 4. Które urodziny obchodziłby w styczniu tego roku?**
 - a) setne
 - b) pięćdziesiąte
 - c) trzydzieste
- 5. Ile napisał wierszy?**
 - a) 2
 - b) ponad 30
 - c) ponad 500
- 6. Jakie wydarzenie przyczyniło się do jego śmierci?**
 - a) I Wojna Światowa
 - b) Bitwa pod Grunwaldem
 - c) Powstanie Warszawskie

Ola Szopa

Ola Decewicz

DZIEŃ FLAGI

Witajcie drodzy Koledzy i Koleżanki! Jako iż 2. maja odbędzie się Dzień Flagi to właśnie dlatego chciałbym przedstawić Wam historię a także opis tego święta. Zaczniemy od tego, **czym właściwie jest flaga narodowa?** Flaga jest to symbol państwowości, jest uważana za jedno z najważniejszych elementów przedstawienia danego państwa. Wywieszana przy ważnych uroczystościach.

Kiedy i przez kogo to święto zostało ustanowione?

15. października 2003 roku do Łaski Marszałkowskiej wpłynął poselski pomysł Edwarda Płonki o wprowadzeniu właśnie takiego święta. Niestety, sejm odrzucił pomysł lecz 20. lutego 2004 roku ustanowił ten dzień.

Jak wyglądają obchody Dnia Flagi?

Coraz więcej młodych ludzi celebrowe to święto. Towarzyszą mu wyjątkowe obchody. Uczące się szacunku do flagi dzieci, przygotowują uroczystości w przedszkolach i szkołach. Dzień ten obchodzimy, czynnie wyrażając nasz szacunek do symbolu narodowego. Najczęściej w geście szacunku wywieszamy naszą flagę. W ostatnim czasie stało się popularne także noszenie kokard narodowych.

Dlaczego obchodzimy to święto 2. maja?

2 maja w 1945 roku polscy żołnierze, którzy zdobyli stolicę Niemiec, umieścili naszą narodową flagę na Kolumnie Zwycięstwa oraz na Reichstagu w Berlinie. W czasach PRL, gdy Polska była państwem niesuwerennym, pod komunistycznymi rządami, panował obowiązek, by po pochodach pierwszomajowych zdejmować flagi państwowe, aby nie ozdabiała ulic i domów w dniu upamiętniającym ustanowienie Konstytucji 3 Maja. Dziś możemy świętować i godnie podnosić do góry narodowe symbole. Pamiętajmy o historii i cieszymy się wolnością.

Olivia

Franciszek Noszczak-Piasecki

OCZAMI UCZNIA

Witajcie! Na pewno wielu z Was zastanawia się jaki temat dziś poruszymy w tym artykule. Myślę, że nasi rodzice czy dziadkowie mogą zazdrościć nam tego, w jaki sposób patrzymy na świat i na nasze otoczenie. Zbliży się miesiąc maj, a u jego początków kilka świąt obchodzonych przez wielu co rok... lub nie! Może po przeczytaniu tego wpisu dowiecie się o jakimś wyjątkowym dniu, o którym wcześniej nie wiedzieliście?

Święto Pracy, Dzień Flagi RP oraz Narodowe Święto Konstytucji Trzeciego Maja. To kluczowe święta, które wprowadzają nas w klimat majowy. Ci młodszy oraz starsi mogą zauważyć flagi Polski w barwach biało-czerwonych przy wielu domostwach oraz instytucjach. Co roku odbywają się również obchody wyżej wymienionych świąt. Niestety, w tym zapewne z powodu pandemii, która ogranicza nas na około, obchody uroczystości będą nieco skromniejsze. Jednak dla nas, jako młodych obywateli, nie ma granic. Podczas gdy w telewizji ze stolicy będą transmitowane wydarzenia, w których brały udział władze państwowe, pomyślcie: za co kochacie Polskę? Co to znaczy Flaga RP? Wspomnijcie narodowe barwy - to zaszczyt szczerzyć się biało-czerwonymi barwami np. na koszulkach kibicując naszym zawodnikom sportowym. Ale czy wiecie, że 4. maja obchodzimy Dzień Strażaka? Święto zawodu, które w naszym kraju cieszy się największym zaufaniem ludzi. Możliwe, że nie zdawaliście sobie dotąd sprawy, jak bardzo potrzebni są nam strażacy - ci zawodowi oraz ochotnicy! Jeśli wśród bliskich macie jakiegoś strażaka, to w ten dzień nie możecie o nim zapomnieć! To oni gotowi są wejść w ogień lub uratować nas z wypadku drogowego. Pamiętajmy o tych, którzy poświęcają się dla Ojczyzny oraz dla wszystkich Polek i Polaków.

Jakub Łosek

MŁODZIEŻOWE KOMPLIKACJE

Wdobie pandemii wszystko stało się nieco inne. Ludzie nie potrafią się zmagać ze swoimi problemami, plany na wspólne wakacje legną w gruzach, a dzieci tracą szkolne znajomości. Wszystko od niemal roku wywróciło się do góry nogami. Każdy ucierpiał na tym niemiłosiernie, lecz jak radzi sobie z tym wszystkim współczesna młodzież? Zaczniemy od tego, że przede wszystkim najtrudniej jest się pozbierać starszym klasom. Nadmiar materiału, który w krótkim czasie trzeba zrealizować i oczywiście wygodna nauka. Aby zrealizować swoje plany na przyszłość, potrzebne jest nam wykształcenie, które na obecną chwilę jest bardzo trudne i skomplikowane. Dochodzi do dużej ilości nieporozumień, do tego elektronika czasem płata figle! Przy takich warunkach ciężko jest przystąpić do nauki, tym bardziej skupić się na niej. Dużo osób nie umie sobie z tym jednak poradzić. Z opanowaniem stresu, z wyjaśnieniem sytuacji, włączeniem kamery, czy też nawet z ustną odpowiedzią. Zdalna praca jest bardzo wymagająca, o czym mogliśmy się już wszyscy przekonać. Czasem dochodzi do tylu nieprzyjemnych momentów, aż nie wytrzymujemy i wybuchamy agresją czy też płaczem przy wyłączonym mikrofonie. Ale czy na pewno jesteśmy sami wobec siebie uczciwi?

Nauczyciele starają się jak najbardziej nam przyswoić i pomóc opanować temat, lecz zdarza się tak, iż uczeń kombinuje, unika odpowiedzi, czy też opuszcza spotkanie. Wydaje mu się, że może oszukać wszystkich, lecz on okłamuje tylko i wyłącznie sam siebie... Brak szczerości w teraźniejszych czasach to nasza słabość, do której ciężko nam się przyznać. Pod wpływem emocji, które nas zewsząd otaczają, czasem jesteśmy jeszcze bardziej rozkojarzeni i nie skupiamy się nawet na lekcji.

Niestety, przy nauczaniu zdalnym często stajemy się samotni. Brak kontaktu z rówieśnikami na przerwach, brak dzwonka na lekcje, czy też brak po prostu zwykłej pogadanki w klasie, a niekiedy nie przez kamerkę. Zawsze w chwilach załamania nad urządzeniem mobilnym i ciągłym siedzeniem w komórce, możemy wziąć się w garść, wyjść na świeże powietrze, a przede wszystkim nabrać trochę optymizmu. Często przejmujemy się teraźniejszością i boimy się nauki zdalnej, lecz powinniśmy postarać się chociaż opanować emocje i porozmawiać, choćby ze swoją bliską rodziną, która na pewno podniesie na duchu. Miejmy nadzieję na lepsze czasy, postarajmy się wytrzymać lekcje online, a przede wszystkim przyłożyć się do nauki zdalnej, mimo tego, że mamy już wszyscy jej dosyć. Uwierzyjmy w siebie, nie dajmy się ponieść emocjom i nie zwątpijmy. Jednak trzeba być cierpliwym i przetrwać to jak najlepiej, przecież wszystko się kiedyś skończy! Życzę każdemu czytelnikowi pogody ducha, a przede wszystkim wytrwałości w tym trudnym czasie.

, mamy przyjemność zaprezentować

**Zuzanna
Mierzejewska**



ŻYCIE Z PASJĄ

Każdy z nas kiedyś szukał zajęcia, które go odstresuje lub po prostu będzie inne. Ja nabieram ochoty na twórczość zazwyczaj wieczorem. Najpierw zabrałam się za taśmę. Taśmę klejącą J Żółta J Zaczęłam robić z niej kolczyki. Wystarczyło skleić ze sobą dwa kawałki taśmy malarskiej (papierowej)- tak, aby nie było na żadnej ze stron kleju. Potem rysowałam wybrane kształty, wycinałam je, robiłam w nich otwory, by następnie połączyć je kółeczkami i dodać zawieszki. Potem można pomalować je lakierem do paznokci, markerami, długopisem albo zostawić bez zmian. Kolejną rzeczą były figurki. „Bazą”, na której powstawała całość, była zgnieciona w kulkę kartka papieru. Następnie owijałam ją taśmą, doklejając warstwy tworzące dany kształt. Na koniec malowałam farbami akwarelowymi, ale oczywiście sprawdziłyby się tu także produkty wymienione przy kolczykach. Zrobiłam też klapka, ale wtedy definitywnie wybrałam najgłupszy pomysł, który miałam w głowie. Pojemniczki, przy których skończyła się już rolka, były lepsze od tego. Żeby one powstały, potrzebna była mi szklanka lub pudełko. Owijałam wokół danego przedmiotu taśmę klejem na zewnątrz. Robiłam tak kolejną warstwę i dno. Końcowy etap wyglądał bardzo podobnie - wystarczyło teraz przykleić warstwę z klejem do poprzednich. Odmianą takich pojemniczków było etui na kredki - jednak okazało się kłapą, bo nie mogłam wyciągnąć z niego kredek. Ale to jeszcze nie koniec! Zaczęłam robić origami modułowe. Polega ono na zrobieniu małych elementów - modułów, które następnie łączy się ze sobą wypychając skrzydełka jednego w kieszonki drugiego. Robienie tych części zajmuje więcej czasu, niż ich składanie. Dużo więcej. Po zrobieniu kilkudziesięciu zauważyłam, że aby cokolwiek z nich zrobić jest potrzebne co najmniej kilkadziesiąt, a najczęściej kilka tysięcy elementów. Oczywiście jest, że nie miałam zamiaru tego kontynuować. Po tym zamieszaniu zrobiłam coś, na co przeznaczyłam ponad 10 godzin. To dużo jak na kolaż z gazet! Jednak to przez to, że wybrałam sobie do zrobienia portret, do którego było trudno znaleźć kolory, ale się dało. Tyle, że ich szukanie zajęło mi około 1,5 godziny. Po czterech dniach wycinania i przyklejania papierków, które w sumie było fajne, ukończyłam dzieło. Znowu przez chwilę zaczęłam się zastanawiać, co zacząć robić i zauważyłam akwarele, których używałam do malowania figurek oraz klej, którym przyklejałam papierki. Wymieszałam je ze sobą, dodając kilka kropli wody, aby rozrzedzić miksturę i mogłam malować jak farbami akrylowymi, jednak tutaj można było zrobić je samemu, dzięki czemu łatwiej można było osiągnąć różne konsystencje i kolory. Również szybciej schły, co jednak było plusem, można było szybciej nakładać warstwy oraz minusem, trudniej było mieszać długo kolory. Potem uznałam, że może warto znowu malować bąbelkami. Wcześniej próbowałam, jednak udawało się tylko czasem i w dodatku pojedynczymi bąbelkami, bo po chwili pękały i robiła się z nich zwykła, kolorowa woda. Teraz jednak formuła była wzbogacona o klej, dzięki któremu nie rozlewały się one. Po zmieszaniu mydła i kleju (w proporcji 1:1) i dodaniu małej ilości wody można było tworzyć ładne bąbelkowe kompozycje. Po tych wszystkich trochę dziwnych, ale kreatywnych, zajęciach zaczęłam malować zwykłymi akwarelami. Do tej pory namalowałam trzy mini obrazki, z których jestem zadowolona. W tym samym czasie robiłam masę z gazet, z których następnie ma powstać papier czerpany. Porwałam strony na kawałki (miały tu też trafić kawałki origami, ale o nich zapomniałam), zalałam gorącą wodą i zmiksowałam. Spotkanie z blenderem było niezbyt fajne, przez mój

lęk przed głośnymi dźwiękami, ale dałam radę. Oczywiście przez to nigdy więcej nie będę robiła takiej masy, ale na razie jeszcze ta pulpa czeka na uformowanie i wysuszenie. Można to robić na dwa sposoby: wkładając do miski sito, składające się z dwóch ramek lub wykładając rękoma na materiał. Oczywiście na tę chwilę wybieram drugą opcję. Polecam każdemu takie zabawy. Nawet jeżeli dzieła z taśmy w moim przypadku lądowały w koszu, to przyjemnie się je robiło. Może ktoś odnajdzie tu swoją pasję? Trzeba przekonać się samemu.



Maja Wajda

Przepisy dla każdego

Podsmażane kanapki – bardzo smaczne oraz pożywne. Polecane przede wszystkim na kolację.

Przepis na 2 sztuki

Składniki:

- 4 Kromki chleba (polecany tostowy oraz razowy)
- 2 plastry boczku
- 2 plastry sera żółtego
- Parę plasterków z cebuli
- Trochę masła
- Inne składniki opcjonalnie



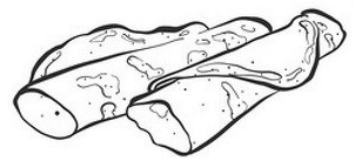
Rozgrzać patelnię i usmażyć na niej boczek do złocistego koloru. Zdjąć boczek i dodając trochę masła podsmażyć kromki chleba przewracając je co jakiś czas. Gdy obie strony kromki zrobią się lekko chrupiące uformować kanapkę na patelni dodając plastry sera, cebuli, boczku (oraz opcjonalnie inne składniki). Smażyć na małym ogniu do momentu, gdy ser się rozpuści. Zdjąć z patelni i rozkoszować się posiłkiem.

Naleśniki - powszechnie znane i lubiane. Spożywane o różnych porach dnia.

Przepis dla 2 do 3 dorosłych

Składniki:

- 1 szklanka wody (najlepiej gazowanej)
- 2 szklanki mleka
- 1 jajko
- 1,5 szklanki mąki
- Łyżeczka cukru
- Szczypta soli dla smaku



Do dużej miski wlać szklankę wody, mleko i jajko, po czym dobrze wymieszać. Dodać cukier oraz sól. Następnie dodawać mąkę, mieszając do uzyskania jednolitej nie za gęstej konsystencji. Podgrzać patelnię z niewielką ilością oleju. Wylać chochłę ciasta na rozgrzaną patelnię i rozprowadzić po jej powierzchni. Zwiększyć nieco ogień i przewrócić naleśnika, gdy jego spodnia część się zarumieni. Zdjąć z patelni, gdy jego obie strony będą przypieczone. Podawać z konfiturami oraz mlekiem.

Smacznego :)

ZASZKICOWANY ŚWIAT

Oliwia to moja koleżanka z klasy, osoba, którą znacie zapewne z rysunków na stronach Adasia. Ze względu na obecne problemy z kontaktem w cztery oczy, przeprowadziłam rozmowę przez Internet. Przeczytajcie, co o swoim talencie, pasji i twórczości opowiada Oliwia.

Zespół Redakcyjny: Skąd się ogólnie wzięła pasja do rysowania, od czego się zaczęła?

Oliwia: Szczerze? Nie mam pojęcia. Rysowanie czasem mnie uspokaja i pewnie dlatego to kontynuuję przez tyle lat. Samo w sobie rysowanie zaczęło się chyba od swoistej rywalizacji z moją mamą, która rysowała ze mną kucyki, a ja frustrowałam się tym, że rysuje lepiej ode mnie.

Z.R.: Ile czasu uczyłaś się rysować?

O: Rysunku uczyłam się praktycznie całe życie, zaczęłam rysować w przedszkolu.

Z.R.: Czy masz jakąś osobę, artystę, kogoś, kto Cię inspirował?

O: Zazwyczaj inspirowuję się wieloma pracami, które znajduję, niekoniecznie jednym artystą, chociaż jest zapewne kilku, którzy wpłynęli na mnie w największym stopniu.

Z.R.: Jak długo zajmuje Ci rysowanie?

O: Czas, który spędzam na rysunkach zależy od wielu czynników, czasami 20 minut, a czasami siedzę nad jednym rysunkiem parę godzin, dopracowując szczegóły.

Z.R.: W jaki sposób uczyłaś się rysować, od czego zaczęłaś rysowanie? Korzystałaś z profesjonalnych poradników?

O: Zaczynałam od rysowania postaci z Monster High kiedy miałam jakieś 6 lat, w zasadzie nigdy chyba nie przeszłam tej fazy rysowania brył czy poznawania tych technicznych podstaw.

Z.R.: Jakie techniki rysunku są Twoimi ulubionymi? Czym rysujesz, malujesz?

O: Głównie jest to digital, szkice ołówkiem i farby akwarelowe, lub gwasz.

Z.R.: W jakiej tematyce, klimacie są Twoje ulubione prace?

O: Nie mam jednej estetyki, więc moje prace są w różnych klimatach, zależnie od tego, czym się interesuję w danym czasie. Moje ulubione prace dotyczą głównie tematyki folkloru, lasów i mitologii lub też motywów fantastycznych, ozdobnych strojów.

Z.R.: Czy można zobaczyć Twoje rysunki gdzieś poza stronami Adasia?

O: Miałam kiedyś konto na Instagramie, jednak się znudziłam i nic tam już nie ma, zazwyczaj rysuję dla siebie i pokazuję prace tylko znajomym.

Z.R.: Jak często rysujesz?

O: Również zależy, mam tak, że parę dni nic mi nie wychodzi, a potem siedzę 7 godzin bez przerwy, bo nagle mam za dużo pomysłów.

Z.R.: Czy wiążesz swoją przyszłość z działaniami artystycznymi?

O: Prawdopodobnie tak. Rysowanie to moja jedyna pasja, którą kontynuowałam przez dłuższy czas i chyba to się nie zmieni, nie wyobrażam sobie robienie czegokolwiek innego.

Z.R.: Dziękuję za rozmowę. Życzę Ci inspiracji oraz pomysłów na oryginalne prace. Pozdrawiam.

O: Także dziękuję, pozdrawiam.

Zuzanna Ambrusiewicz



SWEGO NIE ZNACIE

Witajcie! Cieszę się, że znowu możemy się spotkać! Chyba mam w sobie coś z obieżyświata, bo nie lubię siedzieć w miejscu. Warto dzielić się pasjami, dlatego też chcę Wam opowiedzieć o mojej ostatniej przygodzie. W takich czasach lepiej nie zapuszczać się daleko w świat, ale nigdy nie warto rezygnować z planów. Uwierzcie, Polska ma piękne zakątki i to nie tak daleko od domu. Niecałe 3 godziny drogi stąd leży Elbląg, całkiem urokliwe miasto, lecz to nie tam głównie przebywałem. Niedaleko Elbląga, na Wysoczyźnie Elbląskiej, znajduje się ciekawe miasteczko – Frombork, może fascynacji historii wiedzą, że tam znajduje się grób Mikołaja Kopernika. Skromny. Ukryty pod posadzką. Warto to zobaczyć. Gdyby ktoś miał ochotę pooglądać całą okolicę z góry, wystarczy że wejdzie się na szczyt fromborskiej wieży widokowej. Przy wejściu można wypożyczyć lornetki. Może tak, jak mój wujek, ktoś z Was bardzo lubi oglądać kościoły i katedry? I tego tutaj nie zabraknie! We Fromborku znajduje się przepiękna katedra, a bilet kosztuje parę złotych! Nie będę zdradzał, jak zabytkowa świątynia wygląda od środka, sami zobaczycie, jeśli zdecydujecie się tam pojechać. Zdradzę jedynie, że prezentuje się okazale i kryje wewnątrz wiele ciekawostek historycznych. Jeśliby odjechać trochę dalej, dotrzemy do miejscowości o bardzo ciekawej nazwie – Tolkmicko. Jeśli ktoś lubi stanąć czasem w miejscu i poobserwować okolicę, to z Tolkmicka można dostrzec granicę polsko-rosyjską. Jeżeli natomiast lubi się ciszę i spokój, warto się tam wybrać. Przez cały mój pobyt w Tolkmicku widziałem tylko kilka samochodów i pojedynczych przechodniów. Jest to idealne miejsce na zaciśnięcie spaceru nad brzegiem wody. Nieopodal znajduje się niesamowicie urokliwe miasteczko – Kadyny. Gdy tam byłem, myślałem, że przeniosłem się do dawnych Prus. Znajdują się tam bardzo klimatyczne domki ceglane, a nawet piękny dworek i okazała stajnia. W lesie ukryty jest zabytkowy klasztor oraz wieża widokowa. Warto dodać, że pracuje się tam teraz nad budową i poszerzaniem plaży. Atrakcją było oglądanie popisów windsurferów. Momentami unosili się w powietrzu, pchani wiatrem. Panują tam do tego idealne warunki. Gdy ja tam byłem, akurat mocno wiało, ale gdyby nie było wiatru, to widziałbym tam najpewniej piękną plażę, słońce i wodę jak okiem sięgnąć. Kiedy tam dotarliśmy, wydawało mi się, że przyjechaliśmy nad pełne morze. A jeżeli macie znajomego w Krynicy Morskiej, jest to okazja, by mu pomachać. Możliwe, że się zobaczycie. Dla tych, którzy boją się wypływać na głęboką wodę, Kadyny to dobre miejsce. Można tam biec aż do utraty sił, a woda i tak będzie sięgała do kolan! W drodze do Elbląga jechaliśmy wzdłuż brzegu, widok z okna na Zalew bardzo mi się podobał.

W czasie gdy nie można wyjeżdżać za granicę, możemy odkryć najpiękniejsze miejscowości Polski! Zachęcam do odwiedzenia tych miejsc.



Krzysiek Kaczmarek

Oliwia

DO ZACZYTANIA JEDEN KROK...

Z pewnością znana Wam jest już teza, że książki wzbogacają i rozwijają. „Czytanie to najlepszy sposób uczenia się” - ze słowami Aleksandra Puszkina w pełni się zgadzam. Dzisiaj przytoczę Wam treść pełnego mądrości i pobudzającego do refleksji reportażu pana Tomasza Michniewicza. Dzieło nosi tajemniczy tytuł „Chrobot”. W czarnej oprawie skrywają się perspektywy siedmiu ludzi, których wiele łączy, ale jeszcze więcej dzieli. Dzieli ich tysiące kilometrów, więc i kulturowość, mentalność oraz możliwości. Wgłębiając się w tę lekturę poznajemy biograficzną historię życia Marggie z Ugandy, Casey’a z USA, Juanity z Kolumbii, Madhuri z Indii, Miki z Finlandii, Reilliego z Zimbabwe oraz Kanac z Japonii. Zwykłość bohaterów jest, wbrew pozorom, jednoznaczna z oryginalnością. Wędrując po tak skrajnych miejscach na Ziemi odnajdujemy różnorodność i zależność między miejscem urodzenia a możliwościami i potencjalną przyszłością. Zestawienie tych odzianych w awangardowość historii pobudza do refleksji, jakie szczęście czytelnik otrzymuje na starcie, rodząc się w tym, a nie innym miejscu. Każdy z nas, bez względu na pochodzenie, ma problemy, obawy, sukcesy i szanse. Warto się zastanowić, co czym jest w zależności od rodowodu. „Chrobot” jest idealną do tego okazją. Gwarantuję towarzyszące czytaniu powyższego reportażu niezapomniane retrospekcje, analizę teraźniejszości i marzenia o przyszłości. Mogą polać się łzy bezsilności i łzy dumy z walki naszych czytelniczych sprzymierzeńców. Bardzo Wam polecam tę lekturę, jak i każdą inną, najważniejsze, by eksperymentować i pobudzać swoją ciekawość oraz w skutkach zdobyć wiedzę, która otworzy nas na ciekawe doświadczenia i emocje.



Oliwia

Alicja Jarosz

ZAMASKOWANY ŚWIAT W ZAMKNIĘCIU

Cześć wszystkim! Dziś przedstawię Wam, jak można korzystać z wolnego czasu mimo niezachęcającego okresu pandemii.

Przyszła wiosna, nadeszły ciepłe dni, a my nadal w domach. Próbując zapomnieć o problemach, zanurzamy się w pokazywany nam świat wirtualny. Odrywamy się od rzeczywistości z nadzieją, że nam to pomoże. Dobrą alternatywą na spędzenie owego czasu jest wyjście na świeże powietrze. Ze względu że robi się ciepło, odblokowało nam się więcej możliwości aktywnego wypoczynku. Można odkurzyć swój rower, wyciągnąć rolki z dna szafy czy po prostu wyjść na spacer. Dotlenienie dobrze wspomaga nasz umysł i koncentrację. Ruch pozwala dobrze rozwijać się naszym stawom i kościom. Drugi sposób to próbowanie nowych rzeczy. Niektórzy jeszcze w ogóle nie przeczytali ani jednej książki, można przełamać swoją barierę i spróbować przeczytać chociażby jedną, możliwe że nam się spodoba i sięgniemy po więcej. To jest cały urok odkrywania swoich zainteresowań. Jedni lubią tańczyć, inni śpiewać, ktoś maluje, a jeszcze inni mają własne hobby, które jest mniej popularne, ale po prostu kochają je wykonywać, bo to ich pasja.

Wam też radzę robić to, co się kocha. Odkrywać jeszcze Wam nieznane rzeczy bądź utrwalac te już oswojone. Nie bójcie się nowych rzeczy, nie wyjdzie, trudno, nigdy się nie poddawajcie i dążcie do celu.



Oliwia

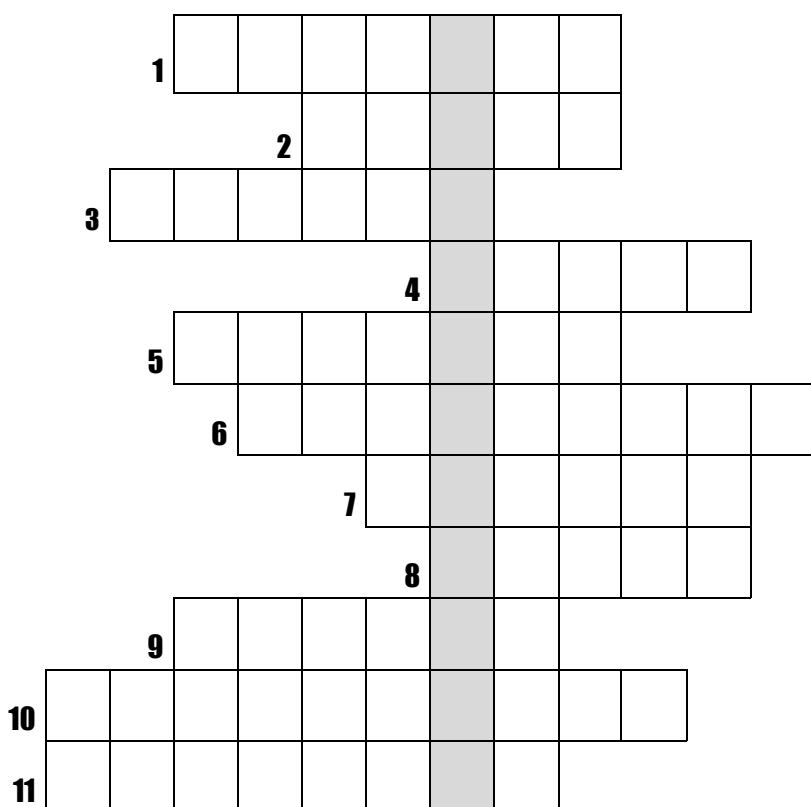
Alicja Zielińska

KALENDARZ MAJOWY KWITNĄCY POEZJĄ 2021

 Maj 						
26	27	28	29	30	1	2
					<i>"Bo się wierzy, że milczenie to śpiewanie, a jak śpiewać, to Bóg nas tak śpiewem łączy."</i> Do przyjaciela, K.K. Baczyński	<i>"Noc. W nocy gwiazdy padając ożywią i nadmąsnem błękitnym nikły płomyk w lesie."</i> Trofea, K. K. Baczyński 
3	4	5	6	7	8	9
<i>"Kochać, a to się wydaje mało, ginąć - to słabość tylko wyzwolić."</i>  Z Lasu, K. K. Baczyński	<i>"O lukach nieba, brudnych przechodniach pamiętać, być przyjacielem smutnych i najcichszym bogiem."</i> Chrystus, K. K. Baczyński	<i>"Strumień wiedzie, po nim złote labędzie w ich biegu sercem spłyniesz i staniesz na brzegu."</i>  Dom poety II, K. K. Baczyński	<i>"Czy to była kula, synku, czy to serce pękło?"</i>  Elegia o chłopcu polskim, K. K. Baczyński	<i>"W narożnej aptece miasta wędrowny szarlatan słońce przerabia na proszki."</i> Dziwna wiosna, K. K. Baczyński	<i>"Czas tylko warczy jak lew przeciągając obłoków welną."</i>  Historia, K. K. Baczyński	<i>"Otwórz oczy, to jesteś tryskającym powietrzem źródł żywy."</i> Wolność, K. K. Baczyński
10	11	12	13	14	15	16
<i>"Jak da-le-ko jest od sł-o-wa do sł-o-wa?"</i>  Do przyjaciela, K. K. Baczyński	<i>"Pięk-no na-tchnę-ło swym ge-niu-szem mi-strza."</i>  Posąg, K. K. Baczyński	<i>"A otóż i macie wszystko. Byłem jak lipy szelest, na imię mi było Krzysztof, i jeszcze ciało – to tak niewiele."</i> Rodzicom, K. K. Baczyński	<i>"A niebo wznosząc się spadnie choćby deszczem, a w każdej kropki pozostanie małeńki obraz."</i> Dom poety - śpiew końcowy, K. K. Baczyński	<i>"Ześ przez ciało przykuty I żeś ciała upływem, żyj w wietrze"</i>  Wolność, K. K. Baczyński	<i>"Szczęścia jest tylko tyle, ile go wymarzysz."</i>  Piosenka, K. K. Baczyński	<i>"Trzeba uważać, czas się zbyt łatwo w przeszłość zamienia."</i>  Elegia codzienna, K. K. Baczyński
17	18	19	20	21	22	23
<i>"Nic nie powróci. Oto czasy już zapomniane, tylko w lustrach zasiada ciemność w moje własne odbicia - jakże zła i pusta."</i> Spojrzenie, K. K. Baczyński	<i>"I teraz znów siedzimy kołem i planet dudni deszcz."</i>  Spojrzenie, K. K. Baczyński	<i>"Gorzko pachną samotną jesienią te wieczory bez Ciebie umarłe."</i>  Nokturn, K. K. Baczyński	<i>"Idą, idą pochody, dokąd idą, których prowadzi jak wygnanców łaski łód krążący po niebie."</i> Historia, K. K. Baczyński	<i>"Oto jest chwi-la bez imie-nia: drzwi się wy-dę-ły i zga-sły."</i>  Bez imienia, K. K. Baczyński	<i>"Co się zdarzy przy drodze – nie wraca, i to, co w wieczność odchodzi – ginie."</i>  Wesele poety, K. K. Baczyński	<i>"Teraz uśmiechnął się Bóg i we śnie znużony oniemiał, i do dziś błędnym wśród grozy człowiek ciemny jak ziemia."</i> Przypowieść, K. K. Baczyński
24	25	26	27	28	29	30
<i>"Ciało mojego ciała i światło mojej myśli, chciałbym, by ci się ogień pełen szelestu przyśnił"</i>  Śpiew do snu, K. K. Baczyński	<i>"Wtedy krzyk krótki zza ściany; wtedy w podłogę — skałą i ciemność płynie jak z rany, i w łoskot wozu — ciało."</i> Bez imienia, K. K. Baczyński	<i>"Patrzę wam prosto w oczy, a krok mój jest wiekiem."</i>  Lasem, czyński	<i>"Czy-ny ka-le-kie zmie-nio-ne w rze-czy ro-sną mil-cze-niem pod nie-bem pla-skiem"</i>  Ciało, K. Baczyński	<i>"Przebudź się – jesteś wolny, choćbyś jak w ziemi duch szedł dołem dookoły, przebudź się, jesteś wolny, zbudź tylko słuch."</i> Wolność, K. K. Baczyński	<i>"Oto droga bez góry i dołu. Kto widział nieba zamknięty strop?"</i>  Astronomia, K. K. Baczyński	<i>"I tak już zawsze patrzeć. Aż zrozumiesz: człowiek jak czarne serce spoielalej róży."</i> Epilog, K. K. Baczyński
31	1	2	3	4	5	6
<i>"Noc jak zwierzę zatulone w strach, noc, która zawsze pamięta."</i>  Noc, K. K. Baczyński						

ZRÓB TO Z GŁOWĄ

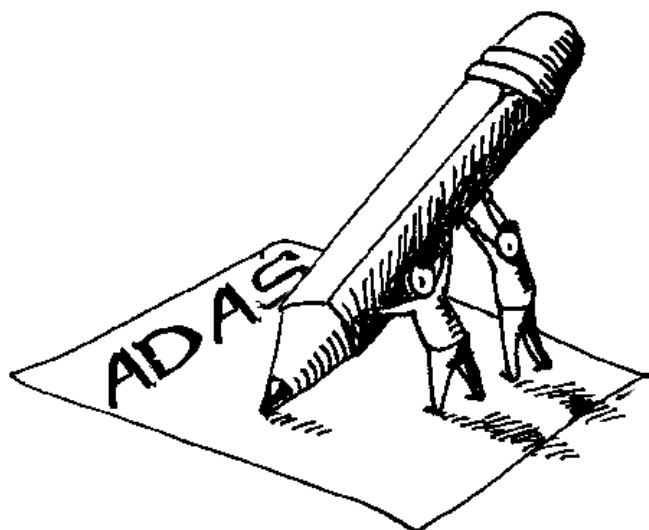
KRZYŻÓWKA



1. Kwiat z czerwonym kielichem.
2. Może być np. ogrodowy, służy do pieczenia kiełbasek.
3. Gwiazda widziana w dzień.
4. Jeden ze środków transportu.
5. Potocznie początek maja.
6. Np. klasowa nad morze.
7. Ptak, który powraca na wiosnę z Afryki.
8. Różne formy aktywności fizycznej.
9. Obecna pora roku.
10. Wiosenne, okrągłe warzywo z białym ogonkiem.
11. Owoc podobny do truskawki.

Michał Siwiec

ZNAMY SIĘ TYLKO Z WIDZENIA...? CZYLI NASZ REDAKCYJNY ZESPÓŁ



Redaktor naczelny:

Alicja Jarosz

Oprawa graficzna:

Oliwia Kołodziejczyk

Redaktorzy:

Aleksandra Decewicz

Aleksandra Szopa

Olga Zanewycz

Jakub Łosek

Krzysztof Kaczmarek

Alicja Zielińska

Shushan Simonyan

Gor Poghosyan

Zuzanna Ambruszewicz

Maja Wajda

Ryszard Siekierski

Zuzanna Mierzejewska

Franek Noszczak Piasecki

Michalina Perz